



NOWOŚCI ILLUSTROWANE

Prenumerata wynosi w Galicyi i Austrii: Kwartalnie kor. 12-50. Półrocznie kor. 25.—. Rocznie kor. 50.—. Do Niemiec: Kwartalnie 13 kor. 25 hal. Półrocznie 26 kor. 50 hal. Rocznie 53 kor. — hal. z przesyłką pocztową. W Ameryce: Kwartalnie 13 kor. 80 hal. Półrocznie 27 kor. 60 hal. Rocznie 55 kor. 20 hal., z przesyłką poczt. Zmiana adresu kosztuje 40 hal.

Ceny ogłoszeń: za wiersz jednoszpaltowy petitowy 60 hal. — na ostatniej stronie lub w miejscu specjalnie zastrzeżonym 84 hal. za wiersz jednoszpaltowy nonparalowy 120 kor.



Wychodzi każdej soboty.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: KRAKÓW XV.
ulica Kazimierza Wielkiego L. 95 (dom własny).

Telefon Nr. 479.

Naczelný redaktor: Sylweryusz Chmurkowski.

Wyłączne zastępowstwo na Lwów: KAROL BUCHSTAB, Biuro dzienników — Lwów, ul. Karola Ludwika 21.

Wyłączne zastępowstwo na Warszawę i Królestwo Polskie: Zygmunt Bereda, Warszawa, Marszałkowska 119.

Główny skład na Królestwo Poznańskie: M. Niemierkiewicz Poznań, plac Wilhelmowski 3.

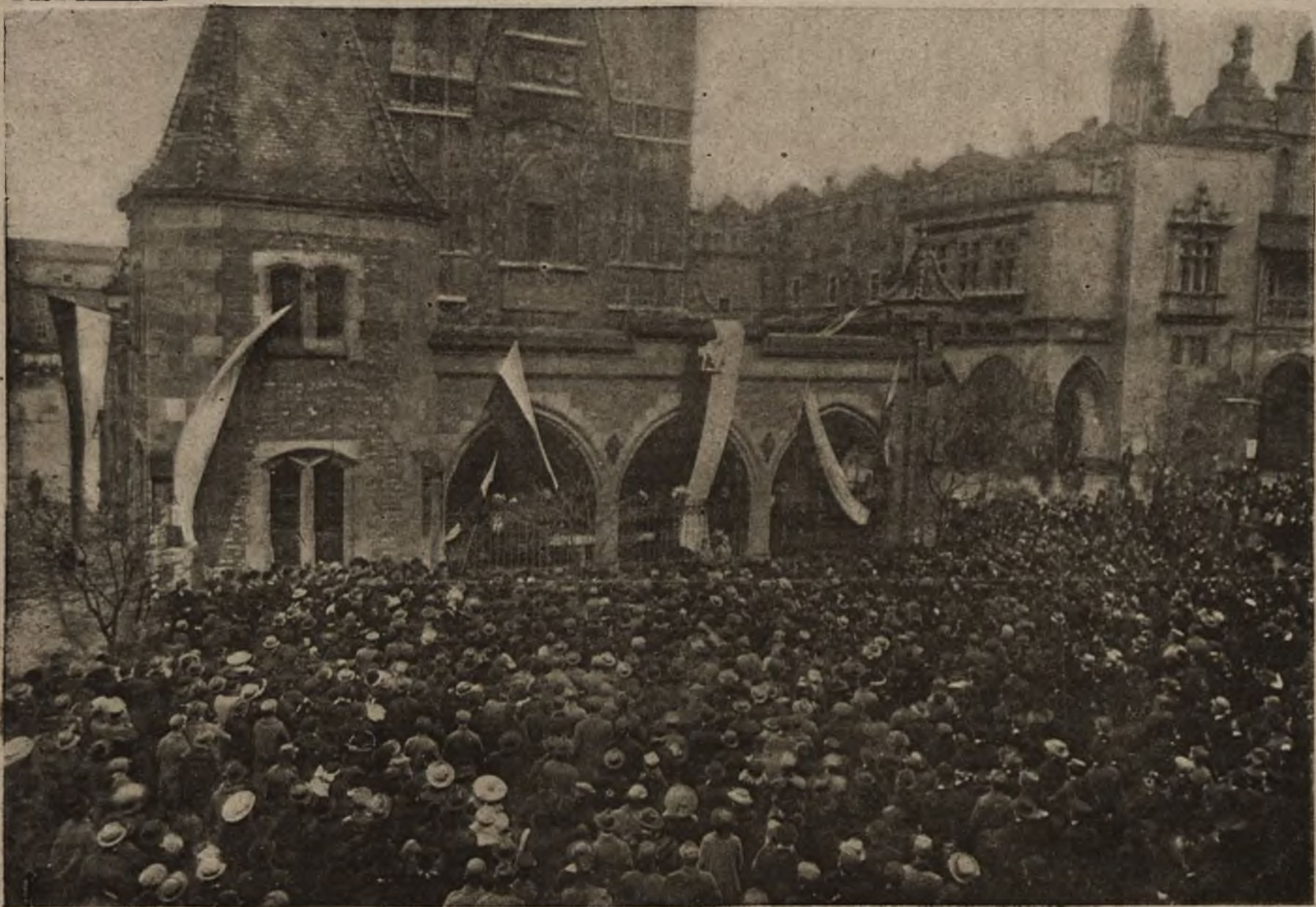
Numer pojedynczy 1 koronę.

Rok XV.

Kraków, 9 listopada 1918.

Nr. 44.

Dzień wyzwolenia w Krakowie.



Ohjęcie odwachu przez pierwszą polską wartę.

(Fot. Faras).

Treść numeru: Manifestacja młodzieży lwowskiej. — Narody się wyzwalają. — Odwrót z Włoch. — Echo jubileuszu teatru im. J. Słowackiego. — Republika Kaukaska Gruzja — Prace lotników w polu itd.

Od Wydawnictwa.

Szan. naszych Prenumeratorów prosimy o nadsyłanie prenumeraty odtąd zapomocą zwykłych przekazów pocztowych, gdyż zamknęliśmy nasze rachunki z pocztową kasą oszczędności.

P. T. nasze Agencje prosimy nadsyłać nam pokrycie naszych rachunków miesięcznych zwykłym przekazem pocztowym, gdyż zwinęliśmy nasze konto w pocztowej kasie oszczędności.

Dzień wyzwolenia w Krakowie.

Dzień 31 października zapisze się niezatartym wspomnieniem w dziejach Krakowa i całej Polski. Po czterech latach udręki, jakie przeżyliśmy w czasie światowej wojny, nadszedł wreszcie radosny dzień zrzucenia obcego jarzma — dzień wyzwolenia z więzów wiekowej niewoli. Rano zbudził się jeszcze Kraków i wszystkie wsie i miasta tej dzielnicy pod skrzydłami orła austriackiego — a w godzinie południowej odpadł tynk czarno żółtej polskiej dzielnicy i w oczach całego świata dokonał się cud!

Spadły z murów orły znieawidzone, zniknęły ze ścian gabinetów portrety niepotrzebne, dokonywała się bezkrwawa rewolucja wojskowa błyskawiczna



Dzień wyzwolenia w Krakowie: Pierwsza pobudka polska, odegrana przez oficera polskiego w chwili objęcia odwachu. (Fot. Karad).



Dzień wyzwolenia w Krakowie: Zajęcie kószar na Podgórzu przy ul. Kawaryjskiej. (Fot. Pierzchański)



Dzień wyzwolenia w Krakowie: Oficer Iwaśko przemawia na Rynku, w chwili objęcia odwachu. (Fot. Pierzchański).

i śmiała, biorąca w swój rząd obcych generałów i obce wojska — dokonywała się rewolucja, która przekształcała całe związki wojskowe w polskie kadry zbrojne. Na wszystkich czapkach i piersiach pojawiły się polskie orły i narodowe kokardki — wyszła Polska ze stuletniego więzienia na ulice miasta i na pola polskie i brała w ramiona stęsknioną swoją młodzież, swoich żołnierzy, swoich robotników, swoich chłopów, swój naród cały.

Słotna noc spowijała jeszcze Kraków, kiedy już czujne oddziały polskich żołnierzy zgromadziły się na wyznaczonych im miejscach. W błyskawicznym



Dzień wyzwolenia w Krakowie: General Bolesław Roja, komendant zachodniej Galicji.

tempie zajmowano koczary, szpitale, warsztaty wojenne, warownie podmiejskie i zamiejskie, arsenały i spichrze, park lotniczy i automobilowy, komendę placu, więzienia, sądy i prochownie — wazędzie zatykano polskie chorągwie na znak nowej władzy.

Jednocześnie ulicami przeciągały patrole żołnierzy polskich, które zatrzymując wszystkich napotkanych żołnierzy, zarówno szeregowców, jak i oficerów, żądały od nich zdjęcia odznak austriackich i zastąpienia ich orzełkami polskimi lub kokardkami o barwach narodowych.

Entuzjazm tłumów potęgował się z minuty na minutę, a doszedł do zenitu przed starym ratuszem, który po 72 latach niewoli ożył do nowego życia. Tam, gdzie przez dziesiątki lat padały ślawa obcej komendy i gdzie obce zaciągano warty, zwiesiła

się amarantowo-biała chorągiew i polska zabrzmiiała komenda. Co mara było, jawą się stało.

Punktualnie o godzinie dwunastej w południe przemaszerował przed odwach główny w Rynku oddział 57 p. p., prowadzony przez oficerów w czapkach legionowych. Żołnierze byli w mundurach austriackich, ale z orzełkami polskimi na czapkach, zamiast dotychczasowych „bączków“. Jednocześnie automobilem przyjechał brygadyer Roja i od pełniących służbę odebrał odwach.

Żołnierze austriaccy (Czesi) bez najmniejszego oporu, a nawet z widoczną radością opróżnili odwach, zaś oddział polski wśród potężnych okrzyków zgromadzonej publiczności i niesłuchanego, wyciskającego łyzy entuzjazmu, zajął odwach, poczem



Dzień wyzwolenia w Krakowie: Hr. Skarbak, członek T. K. L.

rozstawiono posterunki. Nad odwachem roztoczono chorągiew polską. Niebawem przed odwachem pojawiła się muzyka kolejarzy, która odegrała pieśń polską. Na polskich żołnierzy posypał się deszcz kwiatów. Entuzjazm wzrastał. Stow. „Gwiazda“ ofiarowało własną piękną chorągiew z wizerunkiem Matki Boskiej i orła polskiego, którą wystawiono na odwachu.

Gdy od rana polskie oddziały wojskowe zajmowały koszary i objekty wojskowe, o godzinie jedenastej przed południem rozpoczęły się w biurze Polskiej Komisji Likwidacyjnej pertraktacje Prezydium z reprezentantami wojskowości w sprawie ostatecznego poddania się rządowi polskiemu.

Obecni byli z ramienia wojskowości: generał



Dzień wyzwolenia w Krakowie: Tłumy obywateli, gromadzące się pod odwachem krakowskim. (Fot. Karad)

zbrojmistrz hr. Benini, st. intendant Zarecki, pułkownik Grimm, podpułkownik Morawski, wreszcie major Duschanek. Początkowo pertraktacje stanęły na martwym punkcie. Na zarządzenie P. K. L. obsadzono wojskiem polskim Magistrat w porozumieniu z brygadyerem Roją. W miarę jednakże nadchodzących wiadomości ze wszystkich części miasta o obsadzeniu obiektów wojskowych przez wojsko polskie, opór reprezentantów wojskowości austriackiej słabł. Ze względu na bezpieczeństwo osobiste zatrzymano reprezentantów wojskowości przez kilka godzin w gmachu Magistratu, gdzie Prezydium podjęło ich odpowiednim posiłkiem.

Tymczasem z ministerstwa wojny nadszedł telegram do P. K. L. z prośbą o wysłanie komisarzy w celu przeprowadzenia likwidacji wszelkich wojskowych spraw. Zarówno telegram ów jak i stanowcza postawa polskich czynników wojskowych zadecydowały o poddaniu się austriackiej komendy wojskowej, która zgodziła się oddać miasto wraz z obiektami wojskowymi Prezydium P. K. L.

O godzinie trzeciej po południu, kiedy zajęły automobile przed Magistrat, reprezentanci austr. wojskowości oświadczyli chęć opuszczenia budynku, prosząc o asystę oficerów polskich i orzełki polskie. Prośbie ich zadośćuczyniono. Delegatów austriackiej wojskowości odwieziono do prywatnych mieszkań.

Brygadyer Roja, objawiając władzę jako komendant wojsk polskich na zachodnią Galicyę, natychmiast przystąpił do wydania potrzebnych zarządzeń wojskowych i ogłosił rozkaz mobilizacyjny. Jedno-

ześnie Polski Komitet Likwidacyjny i Rada miasta Krakowa przystąpiły do organizowania obywatelskiej straży bezpieczeństwa, aby zapewnić miastu wewnętrzny ład i spokój, który zresztą nigdzie dotychczas nie został zakłócony. Wielka chwila wyzwolenia narodu z obcego jarzma przeszła z powagą i godnością, jak przystało na społeczeństwo dojrzałe, oceniające doniosłość wielkiego dziejowego momentu.

W tej przełomowej chwili wielkiego podniesienia serc i ducha niczego więcej pragnąć nie należy, jak zgodnego, jednolitego, wolnego od waśni społecznej i partyjnych antagonizmów działania, aby wielkie, szczęśliwie poczęte dzieło wyzwolenia do biedz mogło szczęśliwie i w pokoju do końca na



Dzień wyzwolenia w Krakowie: Posel Witos, członek T. K. L.

chwale pokolenia, które chwile te przeżywało i kładło fundament pod szczęśliwą przyszłość wyzwolonej z więzów Ojczyzny.

Narody się wyzwalają.

Dawna Austria przestała istnieć. Epilog wojny dla państwa Habsburgów jest zarazem zmierzchem dynastii Habsburskiej, która nagle znalazła się bez tronu. Tydzień zaledwie wystarczył, aby stara Austria rozleciała się zupełnie a na jej gruzach powstają dotychczas uciskane narody i tworzą swoje własne państwa, oparte o wolę narodów i ich



Manifestacja miłośników lwowskiego: Zebranie na Strzelnicy miejskiej we Lwowie (Fot. M. Münz, Lwów)



Narody się wyzwalają: Widok Tryestu, obsadzonego obecnie przez Włochów.
(Lip. b. pras.)



Manifestacja mieszczaństwa lwowskiego: Przemówienie prezydenta Józefa Neumana.
(Fot. M. Műsz, Lwów)

niezadawnione tradycje historyczne. Pod naciskiem biegu wypadków cesarz Karol ogłosił sam dekret zmieniający ustroj państwa austriackiego na federalny. W ślad za tem poszło, że każdy naród, korzystając z przysługującego mu prawa samostanowienia, ujął na swym obszarze rządy w swe ręce

i nagle na gruzach dawnej Austrii wyrosły zupełnie nowe państwa.

Czesi pierwsi sięgnęli po samodzielność, ogłaszając państwo czecho-słowackie. Równocześnie prawie Niemcy austriaccy ogłosili część niemiecką Austrii jako samodzielne państwo austriacko-niemieckie.

Południowi słowianie utworzyli państwo południowo-słowiańskie, w skład którego weszły także słowiańskie części Węgier. Węgrzy, którzy do ostatniej chwili starali się utrzymać nienaruszalność swych granic, zostali także porwani w wir wypadków. Duch rewolucyjny wzburzył lud przeciw szowinistycznej części społeczeństwa i nagle w Budapeszcie wybuchła rewolucja. Pierwszy jako jej ofiara padł hr. Tisza, zabity we własnym mieszkaniu przez żołnierzy rewolucyjnych. Władzę objęła Rada narodowa, która mianowała hr. Karolyego premierem gabinetu. Cesarz Karol zrzekł się korony węgierskiej, a państwo to na razie jest republiką, na czele której stoi Rada narodowa.

O powstaniu państwa polskiego piszemy osobno. Nawet mała Bukowina nie pozostała w tyle. I tam



Narody się wyzwalają: Widok Rjeki, gdzie rozpoczęło się powstanie południowych Słowian (Lip. b. pr)



Manifestacja mieszczaństwa lwowskiego: Hr. Skarbak przemawia pod pomnikiem Mickiewicza.
(Fot. T. Wasiewicz)



Dzień wyzwolenia w Krakowie: General Puchalski, internowany przez Rosków w Przemyślu

Rumuni utworzyli odrębną Radę narodową i zażądali przyłączenia prawie całej Bukowiny do Rumunii. Ostatnim prawem monarchicznym było oddanie floty monarchii nowo powstałemu państwu południowo-słowiańskiemu.

Jak wyglądać będzie przyszły obraz Austro-Węgier? Na gruzach dawnego państwa Habsburgów powstanie szereg republik, bo prawdopodobnie nawet Niemcy nie zachowają monarchicznej formy rządów. Pozostaną Niemcy, którzy utworzywszy samodzielne państwo, prawdopodobnie będą szukali oparcia o Prusy. Tendencje w tym kierunku są bardzo wybitne a manifestacje wiedeńskie na toby wskazywały.

W ten sposób Austro-Węgry przestały istnieć.